

Poza tym — letnie nastroje. Teatr Zagłębia w Sosnowcu poszukując rozrywki dla swych widzów wystawił „Skalmierzanki” J. N. Kamińskiego. Nałwiny wcielił w ujęciu reżyserskim Tadeusza Przystawskiego w wesołe barwne widowisko, okraszone — poza śpiewami i tańcami z oryginalnej partytury — miejscową piosenką „Będziński kawaler”. Dla aktorów były „Skalmierzanki” niełatwą próbą, której sprościli z powodzeniem, grając nieraz po kilka ról. Wyróżnili się Neonilla Kilar, Wiesław Drzewicz i Jan Ulrych.